LUDZIE I KOMPETENCJE · DZIEŃ 144

Odpowiedzialność, gdy pisze model, a podpisuje człowiek

Kiedy sprawa idzie źle, nadzór, sąd i klient patrzą na nazwisko pod pismem, a nie na model, który je wygenerował.

LICZBY

90

dni później: nikt nie pamięta, że to pisał — tylko, że zatwierdził

3

oznaczone zdania zostaną przeczytane. Czysta strona — nie

W SKRÓCIE

- Większość korespondencji do klienta zaczyna się dziś jako draft modelu, a wychodzi pod nazwiskiem człowieka.
- Podpis bez autorstwa przerzuca ryzyko na ludzi, którzy się na nie nie pisali.
- Model potrafi wyprodukować też zapis: co dostał, którą klauzulę zacytował, gdzie był niepewny, co zmienił człowiek.

ZRÓB TO W TYM TYGODNIU

01 Podziel pisma wychodzące na dwa stosy: te, które mogą iść pod podpisem instytucji, i te, które wymagają człowieka z nazwiska, który je przeczytał.

02 Odmowy, stanowiska co do odpowiedzialności i wszystko, co zmienia pieniądze albo zakres — zawsze na drugi stos.

03 Zamień przegląd gładkiego tekstu na przegląd zdań oznaczonych przez model i policz tę lekturę w ocenie pracy.

```
Przejrzyj to pismo do klienta jako recenzent, nie
autor. Wypisz każde zdanie, które przesądza o
odpowiedzialności, o pieniądzach lub zakresie, albo
podaje fakt wymagający dowodu. Przy każdym napisz,
na czym w aktach się opiera, i oznacz te, dla
których nie znajdujesz oparcia. Nie przepisuj pisma.
```

Odpal na własnym eksporcie. Dwie minuty, bez projektu.

WEŹ TO NA NAJBLIŻSZE SPOTKANIE

Weź jedno pismo wysłane w zeszłym tygodniu z nazwiskiem pod spodem. Czy ta osoba obroni dziś każdą linijkę?

Twoja kolej.

1. Napisz w komentarzu liczbę ze swojego portfela — od niej zaczyna się sensowna rozmowa.
2. 146 notatek z pola, po polsku i angielsku, bez zapisów i bez paywalla.
3. Sprawdź swoją gotowość na AI w dwie minuty i zobacz, gdzie jesteś.

aiinsurancedaily.com